POKŁ[illegible]

PANV BOGV ZASTĘPOW,

Zá zwyćięstwo Inflandskie, nad C[illegible] [illegible]śem Xią-żęciem Sudermáńskim, dáne od Páná Bog[illegible] dzień S. Stá-nisłáwá, 27. dniá Septembrá, Roku Páń: [illegible] od Hetmáná w Kircholmu, zá ßczęśćiem Królá I. M. y ſpr[illegible] Hetmáná nawyżßego [illegible] X. Liteſkiego,

Páná CAROLA CHODKIEWICZA.

Náktory czynione ieſt Kazánie przy obecności Królá I. M. w Niedźiele, 16. dniá Octobrá, w Krákowie ná Zamku, y powtorzone w drugą idącą Niedźiele, od X. PIOTRA SKARGI, Societatis IESV.

Przydáne ieſt Dźiękowánie zá zwyćięſtwo Multáńſkie, przed pięćią lat od Páná Bogá dane, áby śię pámiątká iego y wdźięczność ku dobroći Boſkiey nád tym Kroleſtwem wznawiáłá.

W KRAKOWIE,
W Drukárniey Andrzeiá Piotrkowczyká.
Roku Pánskiego, 1605.

Confitebor tibi Domine in toto corde meo, narrabo mirabilia tua, lætabor & exultabo in te. Quia fecisti iudicium meum, & causam meam: sedisti super thronum qui iudicas iustitiam. Psal: 9.

ZAśiadszy Pan Bog zastepow stolice trybunału swego / puścił wyrok strászliwy / ná człowieká krwią niewinnych oblanego / pokoy świata potrzebny y miły psuiącego / na burzyciela Katholickiey wiary / ná rozdzieráczá Krolestw y Panstw cudzych / hardość / ktora mocy swey dufálá / á ná Bogá y spráwiedliwość y práwá iego nie patrzyłá. Przyszedł zuchwálec z mocnymi y vzbroionym / w czternaście tysiacách woyskiem / cudza ziemie posiadáć / y miásta y zamki bráć: á owo máły poczet ludzi / to iest trzy tysiace y cztery stá / stárł moc wszytkę iego. Xiążetá z Niemiec od niego náięte z swoim ludem polegli / Hetman iego nawyższy zabity / dziewięć tysięcy trupow / iáko trawy ná pokośie / ná sámym poboisku pádło / drudzy w Dzwinie rzece vciekáiąc potopieni / á ktorzy przebyli / od oraczow pozabiiani są / ábo poimáni / w błociech y w chrościech wiele pobitych ábo vmárłych zostáło / poimánych przednich ludzi nie máłá liczbá / chorągwi sześćdziesiat nazbierano / dział polnych iedennaście y z obozem wszystkim pobrano. Sam wodz okrutny z ráną w ćiele swoim / z kilas tylo chorogwiámi vciekł. Zá co dziś P. Bogu dzięki oddáiąc, mowim z Dawidem: *Sławim ćię Pánie z cáłego sercá nászego: Opowiádamy dziwy twoie, y weselamy się y kochamy w tobie. Boś vczynił spráwiedliwość w krzywdzie nászey. Zásiadłeś ná* Psal: 9.

dłeś ná

będzie. Odpowiedziano mu/iáko przyſtało dobrym y wiernym poddánym Krolá J. M. Wiáry y przyśięgi swemu Krolowi dotrzymamy / náśládowáć twego krzywoprzyśięſtwá nie będziem / Jezuitowie nam nie wádzą / wiára nie kupczym/bronić śię będziem / ni náczym nam z łáſki Bożey do odporu nie ſchodzi. W tym o drobnym woyſku Krolá J. M. we dwu milách vſłyßał. Porwał śię ze wßytką mocą/y pogardzáiąc máłośćią ich/obroćił ná śię y vczuł Boſką rękę. Poznał co to z Bogiem walczyć / y religią Kátholicką z cudzego Páńſtwá wygániáć. Nikánor ták śię ná Kośćioł Boży przegrażał/ y ſkoroby bitwy wygrał / obálić go obiecował. Lecz w oney bitwie ſam zginął/y ręká ktora śię przegrażáł/od trupá iego odćięta / v Kośćiolá záwießoná byłá. Troch... mnieyßą drugi Nikanorze pomſtę odnioſł; ale ...więcey ... ßey czekay / ieſli w tym zuchwálſtwie potrwaß. ...ład ſwoy ná wiárę powßechną/nie tylos ią w wy... Krolestwie wyćiſnął: ále y do obcych y cudzych kráiow... cz ſwoy ná nie rośćiągáć chćeß? Bierzże odpráwę z mocney ręki Boſkiey. ktorys wiárę S. z Jnflant wygnáć chćiał/ſam z Jnflant vćiekay. moc twoiá iáko trawá/chwałá twoiá gnoy y trupy. vćiekay/á tu śię nie wracay/ á pátrz abyś od tey rány nie zdychał. Vćiekay/Kátholicka ćię wiárá goni/ pokorą y niewinnośćią ſług Bożych/pychá twoiá pod nogámi zoſtáie. Vćiekay heretyku/polegli iuż wßyſcy pomocnicy kácerſtwá y niedowiárſtwá twego. Pogrozki twoie ná ćię śię obroćiły. Vćiekay ná morze/bo ziemiá niezbożnośći twey nie znieśie: á pokutuy/ áby ćię wody pomſty Bożey nie pożárły. Spieway wiáro Kátholicka/záczynay pieśni y Pſálmy mowiąc: *Podwyżßáć ćię Pánie będę, boś mię podiął, y nie vćießyłeś nieprzyiaćielá mego ná mnie. Ci ktorzy mię vćiſkáć y wymiátáć chćieli, ſámi oſłábieli y vpádli. Poniżyłeś hárdego rána, z ktorą vćiekł, y potárłeś moc iego.*

2. Mach: 15. (margin, beside "cka z cudzego Páńſtwá wygániáć")
Pſal: 29. Pſal: 26. Pſal: 88. (margin, beside the Psalm quotation)

Mamy y drugą przyczynę weſela. Ziemiá Jnflancka od początku ßczepienia wiáry w niey / Kátholickiem náboženſtwu przy náwracániu Pogáńſtwá/oddána ieſt/y duchow-

chownemu ſtanowi Kośćiołá Rzymſkiego przypiſana. y dla tego heretyki pożera/y zoſtáć ſię w niey nie mogą. Poki byli Kátholicy ná niey/wielkim Moſkiewſkim Monárchom odeymowáć ſię mogli: á ſkoro wiáry ś. odſtępnikámi ſię oſtáli/znędznieli/y ſerce y męſtwo rycerſkie vtrácili/y máło nie wyginęli. Teraz vkázuie Pan Bog nádzieię wroceniá ſię do wiáry świętey tey ziemi / pod Krolem Kátholickim y pobożnym. Záczął nowe w niey ſzczepienie Krol Stephan / byliſmy z nim ná tym odnowieniu wiáry Kátholickiey w Inflanciech. Niewdzięczni tey nápráwy ſwey obywátele heretycy/máiąc Królá ſwego przyzwáli tego to Sudermaná/áby Papieſtwo/iáko mowią/y Polaki z Inflant wygnał/y to co ſzczepił Stephan/wykorzenił. Powiodłá ſię im tá zdrádá/ále ták iż ſáma Inflancka ſzláchtá wybita/ y máło nie wßytká wyginęłá / tá ktora przy tym tyránnie zoſtawáłá. Ziemiá ſię zá tym zwyćięſtwem w nabożeńſtwo práwowierne odnawiáć dali Bog będzie/ do ktorey iuż heretycy ná pogrzeb idą / y iuż ich niedowiárſtwá nie przypuśći. Zá co P. Bogu śpiewaymy/mowiąc: *Owo iuż ſtárći ſą nieprzyiaciele náſzy, podzmy odnawiáć Kośćioły, y odnawiáć ſtáre święte nabożeńſtwo.* Zwyćięſtwá náßego ten zyſk przedni miey my / nápráwę chwały Páná Bogá náßego y duß ludzkich zbawienia. Nád te ofiáry y dźięki nic mu nie ieſt milßego. 1.Mach

Y z tego ſię weſelmy: iż tá Koroná z Wielkim X. L. przy ſwey pracey / przy nakłádách y wielkim krwie ſwoiey rozlaniu/zoſtáłá. Bo niezmierne koßty wyſypuiąc/y długie woyny o tę ziemię y krwie wylania prowadząc/máło iey teraz nie vtráćiłá. y nigdy ná tákim iuż práwie ſzczeblu oſtátnim nie ſtánęłá/iáko teraz/ by ſię byłá temu máłemu woyſku nogá pośliznełá. Iużeſmy ſię z tą ziemią/ták drogo nábytą/ pożegnáć mogli. A pátrzmy ná cudowną ſtraż Boſką y opátrznośc ku nam. Boris Odon Moſkiewſki / dla Dymitrá/ ktory z Polaki do ſwego ſię dźiedźicznego Páńſtwá wrácał/zmowę miał z tym nieprzyiaćielem Sudermanem: áby ſpolnie źiemię Królá Páná naßego woiowáli. y dodawßy mu

wßy mu pieniedzy / zá ktore ták wiele do Inflant ludźi zebrał: nie tylo Inflanty / ále Litewska wßytke ziemie posiádáć chćieli. A owo Pan Bog iednego strászliwą śmierćią pobił / á drugiego moc skrußył / iż iuż / nádźieią w P. Bogu / nie powstánie / á vpádáć do końcá bedźie. Dźieki tedy oddaymy nawyżßemu: iż nas nie tylo vtráty ziemie ták náßa krwią polaney / y náßymi pobory y vtrátámi okupioney vchowáć / ále y z niebespieczeństwá ine Páństwá Korony tey

Psal: 117. wybáwić raczył. y przeto mu śpiewaymy: *Moc moiá y chlubá moiá P. Bog, ßtał mi śie wybáwieniem. Głos weselá y zwyćieſtwá w namiotách y w obozie spráwiedliwych. Pochyliłem śie do vpadku, á on podiął mie, y reká iego zmocniłá mnie.*

Psal: 41.

Ráduiem śie y z tego / iż P. Bog spráwiedliwość Królá y Páná náßego M. y niewinność iego pokazał / á tego ktory mu zdrádliwie Krolestwo Swedzkie wydárł / poniżył / y otwárząć P. Bog wrotá poczał do nábyćia dźiedźictwá iego. y przetoż chwalim P. Bogá śpiewáiąc: *Pánie, w mocy twey krol śie vweseli, y w twoim śie wybáwieniu bárzo vkocha.*

Psal: 20.

Nákoniec z tego zwyćiestwá mamy y te wielka poćieche / iż sławe rycerską ludźi Królá J. M. Pan Bog podnieść raczył / dáiąc nam tákie Hetmány y żolnierze / ktorzy mestwem swoim / ták zły raz zástapili / y z wielkiego niebespieczeństwá R. P. wybáwili. Acżkolwiek P. Bog sam zwyćiestwo dáie / y on śmiáłość y postrách do serc ludzkich pußcza / y dowćip á domysł Hetmánom do łácnieyßego odporu nieprzyiaćielá podáie: iáko Dawid mowił: *Błogosłáwiony P. Bog, ktory náucza rece moie do woyny, y pálce moie do boiu, y ktory czyni iáko łuk miedziány rámioná moie.* iednák to / przez ludźie ná to przebráne / y dáry swemi opátrzone / swoią drogą y śrzodkámi czyni. Dáie z niebá iednemu dźielność Hetmáńską y ßcześćie / ktorego drugiemu nie dáie. tákże meżnego y nievstráßonego sercá nie wßytkim żolnierzom wlewa. Ná Sámsoná / mowi Pismo / pusćił Bog Duchá tákiego / iż tyśiąc meżow iedną kośćią pobił. Dawidowi ná onego Goliatá dał tákie serce nievstráßone / iákie śie we

Psal: 143.

Psal: 17.

Iudic. 15.

1. Reg: 17.

wßytkim

ktore piſmo wylicza/ dziwne męſtwo dawał: iż ieden ſam mogł ſię woyſku wßytkiemu záſtáwić/ y tych co go z boiáźni odbiegli/ do bitwy wrocić. Jonátás ſyn Saulá Krolá/ ſá- 1. Reg: 14.
mowtor rotę nieprzyiacielſka/ dwudzieſtu w niey zábiwßy/ rozgromił. A drugi Jonátás wielki on hetman Máchábey- 1. Mach: 11.
ſki/ ſámotrzeć woyſko nieprzyiácielſkie roſpędził/ y onych ktorzy od niego vciekli/ ná pogonią przyzwał. Drugdy Pan Bog ieden dom ná hetmány/ y iedno gniazdo obiera. iáko obrał Máchábeyczyki. y gdy Jozephus y Azáryás/ tákże ſo- 1. Mach: 5
bie ſławy hetmáńſkiey nabywáć chćieli: poráženi ſą. y mowi piſmo: *Nie vſłucháli Iudy y bráciey iego, meżnemi ſię czyniąc: á oni nie byli z rodzáiu tych mężow, przez ktore P. Bog zwyćięſtwá dawał.* Biádá temu kroleſtwu/ ktore tákich mężow/ y tákiego ich gniazdá w ktorym ſię wyćwiczáią/ nie ma. Czym przegraża Jzáiaß: *Odeymie,* práwi/ *od ciebie mężnego, y mocnego, y* Iſa: 3.
dużego walecznika, y dać pány iáko dzieciny, y niewieśćiuchowie pánowáć nad wámi będą.

Kazał P. Bog v Moyżeßa/ gdy do bitwy przychodziło/ boiazliwe z woyſka pußczáć/ y tych ktorzy żonę zmowili/ Deut: 20.
ábo dom nowy budowáli/ ábo winnicę ßczepili/ z ktorey ießcze iágod nie zażyli. Dla tego áby inym ſercá nie pſowáli do podkánia mężnego. Za iedni z przyrodzenia lękliwi/ iáko poſpolicie niewiáſty: tákie prożno do woyſká bráć/ do vćiekánia wnet ſię gotuią/ ná láſy ábo gory pátrzą. Tákże y owi/ ktorzy co miłego ná świećie máią/ nie idą ná zły raz/ głowy vmykáią/ y drugie ſtráßą. Práwemu witezowi ná on czás w potkániu/ wßytkiego co ná świećie ma miłeg zápomnieć potrzebá/ á ná ſámę ſpráwiedliwość Bożą/ y ná wybáwienie oyczyzny y bráciey/ y ná ſławę rycerſką pámiętáiac/ á zdrowiem włáſnym/ y tym co wßyſtek świát ma/ pogárdzáiac. Jnácz mężnym nikt w potrzebie nie będzie. A iż wßyſcy tácy być nie mogą/ ßczęśliwe ieſt woyſko/ ktore w tyśiacu ma tákich z kilkanaśćie. Bo ći inym śmiáłość vczynią/ y przykłádem męſtwá ſwego y ná zły raz á potrzebny/ ine zá ſobą pociągną/ y w Pánu BOgu dufáiac wygrawáią.

Dziekuiem tedy P. Bogu/iż nam w tym máłym woysku náßym/ták wiele cnych witezow y meżnych żolnierzow dáć raczył/ktorzy wßytkie ine towárzyße posilili/y ochota swoia ná spisy y ostre żelázá y strzelby powiedli. A naprzod cnoćie y wielkiemu mestwu Hetmáná náßego wydziwowáć sie nie możem/ktory iáko lew/wielkośćia y moca nieprzyiaćioł
2. Mach: 9. záストráßyć sie nie dał. Możem go do onego Máchábeußá przyrownáć / ktory vyżrzawßy dwádzieśćiá tysiecy woyská/sam tylo trzy máiac/gdy mu vstepowáć drudzy rádzili/ krzyknał ná nie mowiac: Nie day Boże / ábysmy vćiekáć mieli. iesli przyßedł náß czás: Vmieraymy zá brácia náße meżnie/á nie czyńmy zelżywośći słáwie náßey. Lekki to nieprzyiaćiel/ktory Bogá y spráwiedliwośći z soba nie ma. by dobrze nas liczba y moca przechodził. My mocnieyßa reke Boska mamy/czyniac o wiáre ś. Katholicka/ ná heretyká/ Bożego y zbáwienia ludzkiego nieprzyiaćielá/broniac oyczyzny/idziem w imie Boże ná rozboyniká/záſtáwiaiac sie o Krolá náßego niewinnosć / idziem ná wydzierácza Krolestwá iego/ná tyránná krwia domowa polanego / y ná swego Páná y Synowcá reke niezbożna podnoßacego. Wßákesmy go iuż czesto z pomoca Boża płoßáli/y bili/ v Kiesi/ v Rokenausu / v Białego Kámienia. máłolichmy choragiew ná Seymie przeßłym pobitego iego woyská oddáli / y wielkasmy sławe odniesli: y teraz da go Pan Bog w reke náße / iedno nie czyńmy zelżywośći słáwie náßey. Temi y inemi słowy wzbudzáiac swoie towárzyße/miłoscia czći Boskiey y oyczyzny ziety/zdrowie swoie oddawał / w nádźiei pewney pomocy z niebá. A ktoryby hetman ták źle ná táka moc nieprzyiaćioł opátrzony nie vstepował: y miałby słußna bárzo wymowke/ná te nárzekáiac/ktorzy źle o R. P. rádzili/ y do pomocy przeßkadzali. A on niedbálstwá inßych ná sie biorac / mowił: Niech ia zdrowiem moim cudzych grzechow przypłacam. iesli o oyczyzne kto niedba/ ia zá nie vmrzeć chce.

A ták wßyscy Hetmáná y oycá ßcześćia swoiego nasláduiac/ wielkośći sie oyczy y mocy ich nie przelekli. Czynili ie smiá-

ie ſmiále Krolewſką y Korony wßytkiey ſpráwiedliwość/
ktora w ich woyſku pierwßa chorągiew miálá. z nią y pod
nią idąc/nápełnili ſię do zwyćięſtwá nádźieie / á nawięcey
ná cześć y chwałę Boſką/ná wiárę Katholicką/áby zelżona
y wygnána od heretyká nie byłá/pátrzyli. Nie daymy/prá-
wi/heretykowi góry / ktory Kośćioły zwoiował / Biſkup-
ſtwo popſował/kápłany powiązał/y czártom ſłużąc/ do ie-
go piekłá duße prowádźić chce. Nie odbiegaymy/mowili/
złotey oyczyzny naßey / ktorey mamy wßytkie dobrá náße.
Niegodny ſyn dziedzictwá/ktory ſię o krzywdę mátki ſwey
nie gniewa: nie godnichmy tych dobr / ktore w kroleſtwie
mamy/ieſli o iego zátrzymánie czynić nie będziem. oddaymy
wdźięczność y poſłußeńſtwo Krolowi Pánu náßemu. My
my poczęliſmy zań krew ießcze ná wſtępie iego ná krole-
ſtwo rozlewáć: trwaymy do końcá/á pánowánie iego wier-
nie zátrzymaymy / y do drugiego prowádźić go gotowi zo-
ſtáymy. A iáko będźie wola ná niebie/ niech ſię ták zſtánie.
ieſli vmrzem/ miłość nam ku Kośćiołowi Bożemu/ y ku oy-
czyźnie/y Krolowi naßemu zápłáći P. Bog/y iáko męczen-
niki vkoronuie nas. A ieſli wygramy z pomocą Bogá ná-
ßego Katholickiego/oyczyznę wybáwiem / brácia wßytkę
z weſelem/ſławę wieczną y zápłátę v Krolá náßego y R. P.
otrzymamy. y tákie rozmyſły w ſercá biorąc/ á zębámi ná
nieprzyiaciele zgrzytáiąc/a zá ßable ſię imáiąc/iáko ſtrzały
nápięte/ſkinienia hetmáńſkiego czekáli. ktore gdy wźięli/
imię *IESVS* w ſercu y w vśćiech máiąc / ná ſpiſy oſtre / ná
dźiáłá / ná mußkiety y ſtrzelbę wypádli / y ręką Boſką roz-
gromili/pobili/ roſproßyli moc onę/ iż zaraz ták wiele tru-
pow ná plácu zoſtáło.

Dźiękuymy im/á naprzod Hetmánowi/wodzowi y ſpra-
wcy ſławney oney roboty. o ktorym one ſłowá mowić mo-
żem: Horruerunt Perſæ conſtantiam eius, & Medi auda- Iudith 16
ciam eius. *Narody ſąśiedzkie przelękły ſię ſtátku iego, y poſtronni
męſtwá iego.* Zapłátá twoiá od nawyżßego Krolá w niebie/
zá ktoregoś cześć y Kośćioł ś. iego / zdrowie ſwoie ſtáwił.
ſławá twoiá ná świećie ßeroko ſię rozeydźie / v Krolá twe-

 go zám-

[illegible]
nieſieß. Wßytká R. P. y oyczyzná pámietáć záſługi twe/ y bráćia wßyſcy oboygá narodu miłowáć ćie / y twoie imie w ſercu noſić beda. Tyś ſławá Korony náßey/ y oyczyzny twoiey. Przeßedłeś dziełá oyca twego ná tákimże vrzedzie y mieyſcu R. P. y Krolom ſwoim ſłużacego. A ty cne Ryczerſtwo oboygá narodu / bierz dźieki od nas wdźieczney bráćiey. Posłużyliśćie oyczyznie/ oddaliśćie zdrowie ſwoie czći Boſkiey/ vtárliśćie kácerſtwu rogi/ Krolewſkiey y Koronney ſpráwiedliwośći obroniliśćie/ ſławie ſwey ryczerſkiey y przodkow wáßych vczyniliśćie doſyć/ wßytkich nas vweſeliliśćie/ y niedbáłe ná obrone oyczyzny/ y ſwarliwe domowe/ ktorzy iezykiem wiele á reka nic nie czynia / záſromáliśćie: áza ſie z przykłádu wáßego do dziełá ryczerſkiego/ opuśćiwßy iezyczne ſwary y chluby domowe/ zápala. Bierzćie zápłate od Páná Bogá y Krolá ſwego. Bierzćie wákáncye/ ſtároſtwá/ vrzedy/ dochody / od mátki wáßey R. P. zá ktora śćie zdrowie ſadzili. á te prożnuiace y roſkoßniki domowe/ y pány łákome á nienáſycone/ vprzedzaycie. Zá baczeniem y madrośćia K. J. M. ktorego Pan Bog ná to poſtáwił/ áby ná tákie záſługi pierwße baczenie miał; iákoż z łáſki Bożey ma/ y tym wiecey hoyność ſie iego ná was rozßerzy.

Nie przyczytaycie ßcześćia tego mocy ſwey/ ále práwicy Bożey / ſpráwiedliwośći y pobożnośći K. J. M. Gdy Traiánus hetman Valenſá Ceſárzá Aryánina/ po przegraney bitwie z Gottámi / przygáne y łáiánie od tegoż ſwego Páná odnoſił: Powiedźiał mu iáko pobożny Kátholik y śmiáły żołnierz: Tyś Ceſárzu przegrał bitwy/ á nie ia. Tyś moie zwyćieſtwo zepſował. Bo ty z Bogiem walczyß / á pomoc Boſka do nieprzyiaćiol przenoſiß. Gdźie Pan Bog/ tám y zwyćieſtwo. Wieß iákoś wiele ludźi świetych z Kośćiołow powyganiał, etc. Prawdźiwie bárzo powiedźiał. Bo iáko niezbożność krolow/ zwyćieſtwa pſuie: ták pobożność ich/ zwyćieſtwa daie. y ßcześćie to przyczytáć ſie ma po łáſce Bożey/ ſpráwiedliwośći Krolá J. M. Záſługi iednák wáße/ iáko dobrego naczynia/ przy rece Boſkiey y Krolewſkim

Theodoretus lib: 4 cap: 19.

lewſkim

[illegible]
temu Rycerstwiemu/ áby sie cnotámi Chrześćiáńskimi ozdá-
biał/ á łupiestwá Sasieckiego nie czynił / ná żołdzie swym/ wedle Janá s. przestawáiąc. Do czego pomoc wielka być może z bogoboynych rotmistrzow/ ktorzy w tey szkole są mistrzámi: aby vcznie swoie dobrze wychowáli / á z grzechámi walcząc / pierwey tego dusznego nieprzyiaćielá ná sobie y złych popędliwośćiách swoich zwyćiężáli.

Záczynaymyż wszyscy pieśni y słodkie pienia P. Bogu nászemu/ ktory dał tákie zwyćięstwo / á pogromił nieprzyiaciele násze. Mowmy z Melchisedechem nawyższym Kápłanem/ ktory zá zwyćięstwo Abráámá ták spiewał: *Błogosłáwiony Abráám Bogu nawyższemu, y błogosłáwiony Bog nawyższy, ktorego obroną nieprzyiaćiele są w ręku nászych.* Zá co ofiárował Pánu Bogu on Kápłan chleb y wino. A my Kápłani zakonu nowego / lepszą y poczesnieyszą y Bogu godnieyszą ofiárę zá zwyćięstwo oddáiem: to iest/ ćiáło y krew syna iego/ y mowim: W tym ćiele Pánie/ y w tey krwi/ zwoiowáni są okrutni y ćiężcy nieprzyiaćiele wszytkiego świátá/ szátan/ śmierć/ piekło/ y grzechy ludzkie. Przyimi poczte táką/ y zá to zwoiowánie widomych nieprzyiaćioł naszych tákie dzięki odbieray od sług twoich/ á wybaw nas do końcá z okrućieństwá ich/ á wroć nam pokoy / y onych do vpámiętánia y pokuty przywiedz: abyśmy w pokoiu służyć tobie mogli/ pełniąc spráwiedliwość twoię / y święte cnoty ktoreś nam roskazał. Genes: 14.

Y z Moyzeszem záczynaymy Pánu pieśń zwyćięstwá wesołego/ mowiąc: *Pan Bog mocą iest nászą y chlubą nászą, y wybáwieniem nászym. On sam hetmánił y bił, wszechmocne iest imię iego. Ręká twoiá, Pánie, vwielbioná iest, ręká twoiá pobiłá nieprzyiaćiele násze. Chlubił sie nieprzyiaćiel y groził mowiąc:* Pobiię, *pobiorę łupy, násycę duszę y gniew moy nád nimi. Aliśći wiatr wionął, y przykryło ie morze. Trochá żołnierzow wypádłá, y sstali się iáko proch od wiátru, y iáko gnoy trupy ich. Puść, Pánie, ná nie boiazń, niech sie nie ruszáią iáko kámień, áż sługá twoy Krol nász otrzyma krolestwo swoie, á ty sam w nim kroluy ná wieki y dáley.* Exod: 15.

Iudic: 5. Spiewaymy z Bárákiem y Debora mowiąc: *Błogosłáwćie Páná mężni mocarze, ktorzy mogąc vchodzić, z cnoty y woley dobrey, dáliśćie zdrowie swoie w niebeśpieczność, y o táką śćie się moc nieprzyiaćielską kuśili. Pochwalćie Páná, bośćie się ná nádziei w nim nie omylili, y on was nie omyli.* Nowe woyny obrał sobie P. Bog/ málo słycháć áby ták wiele tysięcy w bitwách polegáło/ y 50. tysięcy woysko zrážone/ nie miewa drugdy tákiey klęski. A tu nową práwie woynę záczałeś Pánie/ gdyś málą ręką ták wiele tysięcy ná ziemię rzućił. Vkochaymy się w żołnierzách nászych/ iáko mowił Bárák z Debora: *Serce moie miłuie tych, ktorzy się w pewne niebeśpieczeństwo dáli*, dla wiáry Bożey/ dla bráćiey swey/ dla oyczyzny y Krolá swe°.

Nie dźiękuymy / y owszem łaymy obywátelom towárzyszom y sąsiádom nászym/ ktorzy do pomocy tym mężnym przybyć niechćieli/ ábo do niey przeszkadzáli. y Anyoł każe

Iudic: 5. im łáiáć: Niegodni synowie dźiedzictwá oyczyzny swey/ o ktorey się krzywdę nie záwźięli. Przeklęty kto przeszkadzał/ przeklęty zazdrośćiwy / y dobremu swemu y Koronie wszytkiey nie życzliwy. ták wiele dobr w oyczyznie vżywáć á do obrony iey przeszkádzáć? Godni tácy wielkiego przeklęctwá y posromocenia. Wychwalaymy Xiążę przesławne Kurlánskie sąsiádá nászego/ wiernego Koronie tey. Widźiał przez bystrą y głęboką rzekę máłą kupkę nászych / widźiał woysko nieprzyiaćielskie / polá y págorki pokrywáiące: nie wádziłá mu wielka rzeká Dźwiná/ przepłynąć chćiał z iezdą swoią/ y Boskim powodem ná brod tráfił/ o ktorym nikt nie wiedźiał. chćiał P. Bog / áby z czerstwą iázdą bez topienia y zmoczenia przebył. y przebył puł godźiny przed bitwą / y w tość się niebespieczeństwo wdał / y poćiechę y sławę wierności y ochoty swey y męstwá rycerskiego odniosł.

Psal: 17. Spiewaymy z Dawidem mowiąc: *A kto nád Bogá Katholickie° Chrześćiáńskiego mocnieyszy? ktory Bog iest nád nászego Bogá? Bog prawowiernych náuczył ręce do walki, y vczynił iáko łuk miedźiány rámioná ich. Dałeś mi Pánie obronę wybáwienia twego, y práwicá twoiá podięłá mię. Goniłem nieprzyiaćiele moie, poimałem ie y związał, nie wroćiłem się áż ich nie zśiáło. Pogruchocę ie, y zostáć się nie bę-*

nie będą mogli, vpádną pod nogi moie. Przepásałeś mię mocą ná woynę, podałeś ie tyłem, y rozproſzyłeś tych, ktorzy mię nienawidzieli. zá co bądź pochwalon ná wieki y dáley.

A odpráwiwſzy słowne y ſerdeczne / przyſtępuymy do rzecznego dźiękowánia. Nic ſobie nie przyczytaymy iedno grzechy / ktorycheſmy pełni / dla ktorych ginąć możem. y to krolestwo tákiemi złośćiámi obćiążone vpádáć iuż chce / by nie záchodźiło wielkie miłośierdźie y długa ćierpliwość Bogá náſzego / ktory nas do pokuty czeka. ktorą wżdy zwyćiężeni dobrodźieyſtwy iego záczynaymy / á nie mieſzkaymy zárzekáiąc ſię złośći náſzych / oczy do tákiego dobrodźieiá obracáiąc / áby on ſam ſercá náſze do śiebie y cnot Chrześćiáńſkich wzbudźił. Prośmy áby nam Bog náſz dobry dał zwyćięſtwo y chlubę nád czártem / nád złemi pożądliwośćiámi y ſkłonnośćiámi náſzemi / nád grzechámi wſzytkiemi / nád hárdośćią y ſwawolą / łákomſtwem y domowym mężoboyſtwem / y krádźieżą dobr R. P. Bo to ćięższy nieprzyiaćiele y ſzkodliwſza niewola ich. y máło nam to zwyćięſtwo pomoże / ieſli ſwoich złych zwyczáiow y grzechow nie zwyćiężym / á w niewoli v czártá zoſtániem / y męſtwá ſámi nád ſobą nie vżyiem: gniewu Bożego y pomſty / y tákich naiázdow nieprzyiaćielſkich / y tu y po śmierći nie vydziem.

Zá grzechámi przypádło wielkie niedbálſtwo o R. P. ſrogie záślepienie ná ſeymách / vpor ludźi młodych / ktorzy ſámi ná śię / iáko ſzaleni powrozy ná zgubę kłádą. dla Bogá y dla miłośći oyczyzny / y tego co w niey mamy / te prákrykarze buczne y łákome y nieſpokoyne wymiátaymy / y kárác ie vmieymy / ſwawolą y hárdość głupią potępiaymy / á dla ich głupſtwá dźiećinnego oyczyzny złotey nie traćmy.

Náprawmy y ſtan żołnierſki / ktory ſłabieć począł ſwowolnośćią wielką. ieſzcze z łáſki Bożey zoſtáią cni y dobrzy / z ktorych ſię drudzy nápráwić mogą. Opátrzćie ie dobremi rotmiſtrzámi y pieniędzmi. Co gdy dwoie ieſt / nie trudno ich náuczyć / y w kárność y poſłuſzeńſtwo wpráwić.

Ná dźiękowánie P. Bogu / czyńmy śluby y wykonaymy ie / kośćioły budując / fundując y nádáiąc / y ludźie pobożne y Bogu miłe / zá mnicy y obronę R. [illegible] rozmnázá-

ſámo ieſt [illegible] trzyma/iż máło nie cáła w tym Krolestwie. ſłu-
żbę Bożą mamy. A iáko czynili Machabeyczykowie wiel-
cy żołnierze: z tego co P. Bog dał wygráć/ y czego ſię ſpo-
2.Mach: 8. dźiewamy/ czyńmy iáłmużny y miłosierdźie wdowem/ ſpi-
talom/kápłanom. Znam teraz iednego/ktory nie będąc bo-
gáty/ áni też dłużny/dał iáłmużnę práwie Páńſką/tylo zá to
zwyćięſtwo. ktorego niewiem ieſzcze ktoby náſládował.
Odpłáć mu Pan Bog/á drugie niech do dobrych vczynkow
wzbudźi. Zá pobite Kátholiki ná tey woynie/ofiáry odday-
my P. Bogu ná ich duſzną pomoc. wdowy ich opátruymy/
rannym pomoc daymy. A żywym zwyćiężcom wſzelákie ná-
grody y poćiechy/ wákáncye/ ſtároſtwá/ vrzędy/ dochody
R[illegible] ſpráwiedliwie rozdaymy. Co ſię baczeniu K. J. M.
poru[illegible] ktorego iáko Pan Bog tákim ſzczęśćiem ozdabia/
ták też on Krolestwo ſwoie y Rycerſtwo ſwoie ozdobi. á v-
czyni go P. Bog gorą ná ſwoie nieprzyiaćioły/ y ſynaczká
iego Władyſłáwá błogosłáwić/ y dom iego wynieść nie zá-
niecha/ áby y iego potomſtwo ná ſtolicy tey nie vſtawáło.

Oddaymy wielkie dźięki S. náſzemu Stániſłáwowi/
ktorego dźień zwyćięſtwá iego vczćił/ Pan Bog/bez wąt-
2. Mach:15. pienia zá przyczyną iego. Miłośnik ieſt ludu ſwego/ iáko
Jeremiaſz/ y zastánia nas od pomſty Bożey/ktora grzechy
náſze wyćiągáią/ y prosi áby to Krolestwo w wierze ś. Ká-
tholickiey y we wſzelákiey pobożnośći y ſzczęśćiu zátrzymá-
ne było. K ś. Kazimierz/ zá powinnym ſwoim K. J. M.
Pánem náſzym/y zá oyczyznę ſwoię pilne modły czyni/y po-
mocy iedna/y do tego ſię zwyćięſtwá przyczynił/práwie te-
go roku/ktorego Kánonizácya iego wznowiona/ beſpiecz-
nie go nam vżywáć do modlitwy rádźi. Ktoremu gdy ſię
náſz Hetman odlecał/y z grobu iego/przez Kápłaná nawyż-
ſzego w Litwie/ chorągiew y miecz z błogosłáwieńſtwem
brał: ſłuſzną tę wielką poćiechę ſobie y nam wſzytkim przez
iego przemożną przyczynę odniosł. Bogu w Troycy iedy-
nemu chwała zá wſzytko przez Jezuſá Chryſtuſá Páná
náſzego/ ktory w iedności Duchá ś. krolvie Bog
ieden ná wieki. AMEN.

Dziękowánie Kośćielne,

zá zwyćięſtwo Multáńskie.

Confitemini Domino quoniam bonus: quoniam in æternū miſericordia eius. Pſal: 135.

OBwieſzczeni weſołemi nowinámi / gorace dźięki y niſki pokłon / nawyżſzemu ſpráwcy wſzytkiego / obrońcy náſzemu Bogu w Troycy iedynemu oddawaymy. iż nie według zaſług náſzych / ktorych nie mamy / áni według grzechow náſzych / ktorycheſmy pełni / vczynił z námi: ále z wieczney dobroći ſwey / z złego bárzo rázu nas wyrwał. Bo Kośćioł ſwoy święty w tych páńſtwách od odſzczepieńcá wybáwił: Krolewſtwo wſzytko / od okrutnikà y tyránná obronił: zdrowia y máietności wſzytkich obywátelow / od nieſpráwiedliwego drapieżce y rozboyniká wyzwolił: ſławę woienną y rycerſką narodu náſzego podwyżſzył: gránice y pánowánie Korony rozſzerzył: pogány y Turki záſtráſzył: domowe nieſpokoyne y niemądre bráty przeſtrzegł y náuczył. Wſzytki w obec ſtany vweſelić raczył. Sław ſię imię iego błogoſłáwione ná wieki: Bo dobry / y nieodmienne á wieczne miłosierdźie iego. Pſal: 102.

Ná Seymie przeſzłym wiedząc iuż o nieprzyiaćielu / iáko w cudze páńſtwá nieſpráwiedliwie y nad przyſięgę wtárgnął / y krew niewinnego Kárdynałá Kośćiołá ś. Rzymſkiego y Biſkupá Kroleſtwá tego / ſzyie iego vćięćim / rozlał / y kogo chćiał zabiiał / máietności wſzytkich wydzieráiąc / żołnierzom ſwey woli dopuſzczáiąc / ná łupieſtwá domy / y y ná poſromocenie biáłą płeć wydáiąc: iákośćie oyczyzny (ſynowie Koronni) odbiegli / y ták obnáżoną y zátrwożone [illegible] tkę ſwoię zoſtáwili / ćięſzko y ſromotno wſpominác.

Niechćieliśćie y o drugim pogránicznym tyránnie / wyźierá-
czu cudzego krolestwá / y krzywoprzyśiężcy / y krwie swoiey
prześládowniku / niewiernym heretyku: iż morze przebył / y
wáſze zamki brał / y Koronie tey sławney sromotę czynił / y
iuż śię w Inflanty wdźierał: á iednák iáko ſzopy w leśie / y
iáki przy rzepie / odbieżeliśćie oyczyzny / mátki y dobrodźiey-
ki swoiey. Lárwę pospolitego ruſzenia vkazáliśćie iey / sło-
wyśćie ią y liśćiem obmurowáli. Woleli niektorzy swoim
myślom niespokoynym dosyć czynić. Woleli niektorzy z ie-
zyká y swarow / sławy / á z rostárgnienia y niezgody sąsiedz-
kiey / pożytkow swoich domowych ſzukáć / rády mądrych y
stárych odmiátáć: á niżli ná pospolite niebespieczeństwo
oko obroćić. Woleli omylnym ludźi niebácznych powieś-
ćiom o przyiáźni fałſzywey Mich ilá wierzyć / y vbespieczáć
oyczyznę y Królá J. M. iż nic złego o nas nie myślił: á ni-
żli chytre iego przedśięwźięćie y tyráńskie obyczáie mądrze
vważáć / y ná nie śię przerzaśnąć. Niechćieliśćie wierzyć
mędrſzym y świádomſzym / iáko śię odſzczepieniec z herety-
kiem ná zgubę wáſzę zmowili / iáko wámi iuż kupczyli y stár-
gowáli was / iáko śię ziemiámi Koronnemi dźielili / iáko
Isa: 30. z was chłopy y poddáne swoie vczynić chćieli. Væ filij de-
ſertores, dicit Dominus, vt faceretis conſilium & non
ex me. *Biádá wam co odbiegaćie, á Bogá śię nie rádźićie, á nie słu-*
cháiąc stárſzych y Bogáśćie nie słucháli. Jákażeśćie miłość mát-
ce swey oyczyznie złotey pokazáli? iákoż was synmi iey
zwáć? izali nie desertormi y odbiegáczmi namilſzey rodźi-
ćielki swey? ktora was v pierśi swoich trzymá / karmi: bez
ktorey stáć y żyć nie możećie. Sámiśćie śię gubili / y iáko
powroz ná ſzyię swoię kłádliśćie.

Ledwieśćie Seymu nieſzczęsnego skończyli / áż obádwá
y odſzczepieniec y heretyk vkázowáć śię zbroynie niezbroy-
nym gránicom wáſzym pośćieli. A záraz do wrot wáſzych
do ziemie Wołoskiey / do ludu pod obronę Koronną przyie-
tego / przystąpił nieprzyiaćiel / y opánowáł wſzytko / wámi
gárdząc / z mocy śię Polskiey y głupstwá wáſzego śmieiąc /

Nie

zá nic ſobie Krolá J. M. y [illegible]ſtwá Koronnego nie ma-
iąc/ w oczách wáßych ziemię zwoiował/ hoſpodárá podda-
nego Koronnego/ ktory pod obronę Koronną ná Seymie
publico conſenſu przyięty ieſt/ wygnał/ lud Polſki pobił/
y do nas ſię iáko nieopátrznych porywał/ y pod náß ſię Ká-
mieniec/ y pod ſáme gránice náße ćiſnął. Z táką myślą y pe-
wną wolą/ aby Polſkę tákże zwoiował / y Krolem ſię vczy-
nił / ábo kogo ná krolęſtwo wſadził / á łupámi y odárćiem
kośćiołow y domow wáßych vbogácony/ potężny y mocny
zoſtał. Te ſwoie myśli chytro táił/ y słowy głádkimi zdrá-
dzał. Miał ná nie bárzo wielką pogodę. Nie zeßło mu ná
wiádomośći / co ſię z námi y wewnątrz działo / y ná czym
Seym niepożyteczny y roſtárgniony ſtánął. Miał z ſobą
Polaki vbogie żołnierze / ktore w rzeczy ná Turki zbierał.
Nie zeßło mu ná wielkim y mocnym woyſku / ktore do pię-
ćidźieśiąt tyśięcy v Nieſtru liczono / á do potrzeby ieſzcze
ſię go więcey nalázło. Nie widział ktoby mu ták prędko
odpor dáć mogł / ná gránice gołe pátrzył: wiedział iż ſię
Korona bez poborow y żołnierza nie broni. wiedział iż ru-
ßenie poſpolite ábo być nie mogło/ ábo mu żadnego poſtrá-
chu nie czyniło. Miał ſnadź/ iáko poſpolićie mowiono/ tu
w Koronie przyiaćiele niektore / co mu rádośći ná wźięćiu
Wołoch pomagáli / y zá iego zdrowie pili / y ná iáwnych
mieyſcách onego zálecáli/ y przy nim myśli ſwoie/ ná ſąśiá-
dy domowe / iádowite y zazdrośćiwe wykonáć chćieli. Zá
ieden mieśiąc mogł bez żadney obrony áż pod Krákowem
ſtánąć. Nie táyna rádá wßytkich rotmiſtrzow iego w po-
lach Wołoſkich/ iż ſię wßyſcy ná to co chćiał tyran/ zgodzi-
li: áby záraz do Polſki z oną mocą y gotowośćią wpádli.
Jeden tylo y to táiemnie / boiąc ſię towárzyßow / odra-
dzał. Jákobyśmy byli zębámi zgrzytáli ná ty ktorzy oy-
czyznę vbeſpieczáli/ y ſpußczáć ſię ná przyiaźń ták iádowi-
tego y potężnego nieprzyiaciela kazáli? Czymby to nam
były zápłáćili? A ktoby mu ſię był ták z nagła y ták goto-
wemu záſtáwił? Jákobyśmy byli łzy wylewáli / y mowili

 z proro-

z Prorokiem: *Puśćcie ſie w powieki náße, y oczy wylewáyćie wo-*
de: gdyby w oczách wáßych domy náße wybierano: gdy-
Isa: 3. byśćie pátrzyli ná ſromote zon y corek wáßych: gdyby
mlodz wáße y ſyny/ y mezne á vrodziwe mlodźieńce zábijá-
no: gdyby nie tylo wolność ále y ćiálá wáße do niewoley
Isa: 1. brano: gdyby Koroná tá ozdobna ſtálá iáko drzewo bez li-
śćia/obśiekáne gálezi máiace/y iáko ſuchy ogrod bez wody.

Bliſkośmy tego byli. A iákoześmy z ták zlego rázu wy-
Daniel: 8. ßli? Jeßcze dni wáßych y ßcześćia wáßego nie liczono.
Jeßcze was ná wage nie kládźiono/ ná ktoreyby lácno by-
lo poznáć/ześmy láſki zadney Boſkiey niegodni. Dal nam
czás ießcze do pokuty: záſtapil nas y obronil Bog náß ná-
wyzßy przez Jezuſá Chryſtuſá/przez wiáre Kátholicka / w
ktorey ießcze Koroná tá Bogu ſámemu ſluzy. Poſlal An-
yola ſwego / ktory oczy nieprzyiaćielowi záslepil: wlozyl
okowy ná nogi pießych y iezdnych iego: do ſercá boiazn
puśćil / iz ſie nie pokwapil bić pijánych / y ſnem leniſtwá y
nieopátrznośći vmorzonych. Wzbudzil ludźie y zápalil ie
milośćia oyczyzny/ktorzy poſpolitey pomocy nie czekáiac/
y tych ktorzy do niey przeßkadzáli/ miiáiac: ćiály ſwemi
oyczyzne y zdrowie nas wßytkich záſtapili. dal im tenze
Bog náß meſtwo y rozum dal wytrwánie nedze woienney/
y dal nákoniec wielkie zwyćieſtwo rekom ich. y co v ludźi
bylo niepodobno / áby tákie woyſko ták predko być dármo
moglo / ktore zá pieniadze y z dlugim gotowániem nie by-
Psal: 117. wáło: to Pánu Bogu bylo nie trudno. *Bog to ſpráwil, y ieſt*
to dziwno w oczách náßych, iáko Pſalm mowi.

Psal: 146. To wßytko reká Boſká ſprawilá. Niech ſie nikt nie
chlubi: nie końſká moc áni meſká / ále śilá Boſká / á wiárá
Isa: 6. y nádzieiá w tym co wßytkim wládnie/ktory ſie Pan woy-
ſká zowie / to ſprawilá. Bo ludzká moca ktora w woyßcze
ieſt nawietßa / ſam Bog rzadźi: puśći poſtrach do ſercá/
áz iedni vciekáia: puśći śmialość do myśli / áz drudzy wy-
Psal: 43. grawáia. Pan ieſt woyny. *Nie moiá mie ſtrzelbá obronilá,*
Psal: 117. mowi on woiownik wielki / *áni miecz moy wybáwil mie: ále*
práwicá

pràwicá twoiá Panie, tá mie po[illegible]
ce moie, y pálce do boiu. Jemu tedy z[illegible]
te y niſki pokłon ná wieki/ y ná wieki ſławá iego ſámego.

Lecz nie dla tego czci y wyſługi Pánom y Rycerſtwu náſzemu przyznáwáć nie mamy. Bogu pierwſze y nawyżſze/ á im podleyſze y ſtworzeniu przyſtoyne dźięki czyńmy. Sławimy ſzczęſćie K. J. M. y błogoſławienſtwo od Bogá iego ktore ſie ná nas rośćiąga. Pod chorągwią pánowánia iego odpoczywamy. Bog go dał/ Bozką moc ma. Bog w nim ſwoie cześć zátrzymawa/ przezeń nam dobrze czyni. Zyiem wſzyſcy pod cieniem tego wyſokiego y rodzáynego drzewá. Sprawiedliwość y niewinność y nabożenſtwo/ y pobożność/ y wſtyd/ y ćierpliwość iego/ tá z woyſkiem byłá/ tá ſzczęśćie do zwyćięſtwá dawáłá. Przetoż gloria Deo, & honor regi. *Pokłonił ſie lud Bogu, á potym y Krolowi,* mowi piſmo. Wołaymy: Rex in æternum viue. Prou: 8. Rom: 13. Dan: 4. 1. Par: 29. Daniel: 6. 1. Reg: 1.

A iż Krol Jego M. przez ſwoie Hetmány czynił: po nim pierwſzą im ſławę y dźięki powinne oddáiem. Nie czekáli pieniędzy ná żołnierzá y poborow. Nie czekáli Seymikow y Seymow. Nie ſwárzyli ſie z Szláchtą/ iáko y z czym iść ná nieprzyiaćielá: ále z pobudki y roſkazánia Krolá Jego M. ná nagły ogień y prędkiey grobley przerywánie/ ktore rad y rozmyſłow nie dopuſzcza/ ſwoię właſną máiętność y zdrowie/ z temi ktorzy ie miłowáli/ á ich chęći ſynowſkiey ku oyczyznie/ ſpolney mátce/ świádomi byli/ nioſąc: záſtáwili ſie nieprzyiaćielowi. Nie przelękli ſie wielkiego woyſká iego/ nie roſpaczyli w nieſpoſobnośći ſwey ná on prędki raz: ále mocnym w Bogu ſercem/ rzekł ſtárſzy do młodſzego: *Czyńmy á walczmy o lud náſz, y o święty kośćioł náſz: á co ná niebie vrádzono, niech ták będzie.* Lepiey nam vmrzeć/ niżli pátrzyć ná zgubę kośćiołá ś. y oyczyzny náſzey/ y ná nędzę bráćiey náſzey. Nie ſtępiłá chęći ich niewdźięczność y nienawiść y obmowiſká y potwarzy fałſzywey bráćiey: ále y tym dobrze czynili/ á zdrowia y máiętnośći ich obronili/ gdy ſámi ſie nie czuli/ á iáko d[illegible] máłe/ 1. Reg: 10. 1. Mach: 3. 1. Mach: 9.

 iego

złego ſwego nie widzieli. Prawdziwa miłość oyczyzny pokazáłá ſię w nich/ nie słowy / nie vdátnoscia / ále rzecza ſámá. Rozum wielki ich y madrość wynikłá / gdy widzieli co to zá nieprzyiaćiel/ co myśli / iákie tyráńſtwo y iaki iad ná narod náß w ſercu ſwẙ nieśie/co ma zá pobudki y pomocy y zmowy z innemi nieprzyiaćielmi Koronnemi: y oświeceni Duchem ś. vmieli złym myślom iego odpor dáwáć. Ktożći ſię wydźiekuie Wodzu pierwßy y głowo woyſká/ miłośniku oyczyzny? Nie ćiężáłyc látá: młodość ſię twoiá odnowiłá / gdyś o ſwoiey bráćiey niebeſpiecznosci vſłyßał / gdyś ſię nád nieſława Koronna vżalił / gdyć nád śmierć włáſna/oyczyzny vtrátá przykrzeyßa byłá. Nie zátrzymałá ćię áni żoná/áni ſyn máły iedyny / áni wczáſy domowe/áni bogáctwá/ áni miłość zdrowia: wßytkoś Rzeczypoſp: dárował / wßytkoś miluiac oyczyzne hoynie wy-
Prou: 10. lał / ábyſmy wßyſcy nie ginęli. Przeto ſławá twoiá wieczna/y pámiatká w błogoſłáwienſtwie zoſtánie. Wßyſcy wolamy: Hetmánowi długie dni / miłośnikowi oyczyzny ſławá wieczna/y v Bogá odpłátá.

A iż Pan Bog nie tylko ſercá Hetmáńſkie / ále y Rad Páńſkich Woiewod y Káßtellanow niektorych wzbudził/ w ktorych ſię táż miłość ku oyczyznie pokazáłá: y tym powinna wdźięczność y dźięki oddaymy / mowiac z oná De-
Iudic: 5. borá: *Miłuię was bárzo y wielce czczę, y nogi wáße cáłuię,* O Principes, *iżeśćie dobrowolnie zá bráćią ſwoię wdáli ſię w niebeſpieczenſtwo.* Vprzedźiliśćie inne możnieyße y powinnieyße/ ktorzy więcey dobrodźieyſtw R. P. záżywáia. Nie było wam trudno o prędka wypráwę / gdy miłość ku oyczyznie was zápaláłá. Nie było wam ćięßko y zdrowie vtrácić/ byle kośćioły Boże y domy bráćiey wáßey cáłe zoſtawáły. Nie tylo dobremi wodzámi / ále mocnemi w tey bitwie żołnierzmi pokazáliśćie ſię. Omylił ſię nieprzyiaćiel/gdy ſwoie do męſtwá pobudzał/mowiac: Nie boyćie ſię ich/żołnierzá zá pieniadze nie máia / Pánowie ſa / bić ſię ći nie będa. Omyliłá ſię dumá iego. Niewiedźiał iákośćie ſámi ſoba

pogár-

pogárdźili/ ábyśćie R. P. poś[illegible]/ [illegible] do [illegible] czynili. Z [illegible]ámi y zá was błogosłáwim Pánu / y dźieki y słáwę y zápłáte v Bogá oddáiemy wam.

Lecz y tobie młodźi Koronna / vrodźiwe Paniętá / y Voluntáryuszowie ochotni / wiele śię powinnemi być wyznawamy. Ochotá do słáwy rycerskiey/krew dobra przodkow wászych / y męstwo ich y miłość ku oyczyznie / prędko was z domow y z dálekiego mieszkánia / y od wczásow domowych wypędźiłá: iżeśćie rádźi zdrowie swoie dla nas poniesli/ á pieniędzy nie czekáiac/to co oycowie zostáwili/ to co oyczyzna dáłá/to co od Bogá maćie/ Boguśćie y R. P. poswiećili: y innym nápotym przykład gorący zostáwiwszy/ áby śię słáwa wászá y błogosłáwieństwem/ ktoreśćie ná tey woynie odnieśli / nie żáłowáli do tákiey posługi/ á do korony śię tákiey v Bogá płatney / y w oyczyznie słáwney/ vbiegáli.

Naostátek wszytkiemu w obec Rycerstwu y mężnym mężom y práwym Słowákom do słáwy ták ochotnym hoyne dźięki. Wielkiemu wászemu męstwu / mieysce ono ták mocne/ w ktorym was nieprzyiaćiel czekał / woda / rowámi/lásy/błoty/gorámi vtwierdzone/vstapić muśiáło. Gory śię vmykáły / rowy śię zásypowáły / wody vstępowáły/ lękáiac śię ochoty y męstwá wászego. Liczbá wielka nieprzyiaćioł/ y choragwi ták wiele/ nie vstrászyły was : przebrána młodź w kilkudźieśiat mężow wielkie tyśiace rozgromiłá / á drugim do zwyćięstwá drogę vczyniłá. leżáły trupy bez liczby po gorách y niżinách y winnicách / latáły z ręku mocnych choragwie/ktorych sto kiladźieśiat názbierano. tył podáli oni co ná tym ták mocnym mieyscu Turki y Tátáry gromili. Przelękli śię Turcy męstwá wászego/ y wołáli mowiac : Wielki Hetman/ mężny lud. Nie potrzebá was było námawiáć y słowy pobudzáć : sámiśćie ná strzelby/ drzewcá/ y dźiáłá lećieli/ pobudkę od Bogá y miłość oyczyzny y słáwy swoiey máiac. Wzg[illegible]dźiliśćie wszy[illegible] [illegible]mi : dla miłośći ku bráciey swoiey/ sámiśćie

się ná tr... y niebeſpieczne rázy v Zjemnjáni wpráwili: vmrzeć zá ... ściół Boży y zá bráciá ſwoie byliście gotowi/ nie słowy / ále krwią y rány y dziełem práwie rycerſkim.
Iudic: 5. Miłuiemy was/y prosim Páná Bogá / aby do męſtwá tákiego wſzytki inne cnoty w was wlewał / á nie tylo do korony rycerſkiey/ ále y do wieczney/ dla ktorey tey nábywacie/was przywodził.

Królá J. M. Páná náſzego Miło: z pokorą y gorącą chęcią wſzyſcy prosim / áby ſię w was vkochał. Nie maſz Naiáśnieyſzy Miło: Krolu / narodu / ktoryby cię więcey miłował/y większą wiárę y chęć tobie niezmyśloną ále ſzczerą oddawał. Czuiąc krew Polſką w tobie / ná Kroleſtwo cię krwią ſwoią poſtáwił: tákiemi y ták gęſtymi zwyciẽſtwy ſławę twoię po wſzytkim świecie rozſzerzył! Ktoż o zátrzymánie Kroleſtwá y zdrowia twego czyni? Ktoż zá cię krew leie? Ktoryż cię narod ták miłuie? od kogoż maſz to wſzytko co maſz? komuż więcey dufáć y ná kogo ſię w przygodách ſpuścić możeſz? izali ktory iny narod ták zá cię mocno y hoynie zdrowia ſwoiego náſtáwia? Miłuy y łáſkę pokázuy temu narodowi ſwemu / nád ktorym cię Pan
1. Reg: 14. Bog głową y oycem poſtáwił. y kogo / iáko Saul czynił/ rycerſkiego widźiſz/ przygárniay do siebie / y ná tákie obrácay ſtároſtwá/ dzierżáwy/vrzędy/ dochody/ y inne w R. P. cnoćie pobudki y odpłáty. Zálecayże W. K. M. to Rycerſtwo y ten twoy lud/ ktory ćię ták wynośi/ y ſławę y pánſtwo twoie zátrzymawa / Władyſławowi ſzoſtoletniemu ſynaczkowi ſwemu namilſzemu/á wpráwuy go/ áby ták rycerſki/ ták życzliwy ten narod ſwoy/miłował. Niech ſię kocha / iáko iuż ſię po iego ſkłonnośći młodey pokázuie / w cnoćie/pobożnośći/y w mężnych ludziách rycerſkich. Vrodźił ſię Polakiem / niech Polaki miłuie / niech ie w ſercu ſwoim nosi. Kroleſtwá indziey ták łácno nie doſtánie/tu mu krolowáć ... tobą y po tobie/ w łáſce v Bogá y v ludźi/ nawłaśniey ... zápodobniey ieſt.

Pochwalmyż z tákiego ſzczęśćia Krola ...

wſzyt-

wßytkich nawyżßego Paná Bogá náßego. Biſkupi y kápłani dziękuycie. Bo kośćioły wáße y wiárę y náukę wáße/ y dochody wáße/ y wßytko nabożeńſtwo wáße / od odßczepieńce y Rzymſkiego Láćińſkiego Kośćiołá wielkiego nieprzyiaćielá wybáwił. Iuż był nadzieię ſwoię piekielną/ pogwałćił y połupił kośćioły wáße: iuż go niektorzy odßczepieńcy / zá ſwego Meſſyaßá mieli: iuż mu naprawę nabożeńſtwá / to ieſt ſkázę Kośćiołá Rzymſkiego przypiſowáli. Ale myśli ſię iego iáko proch od wiátru rozlećiały. Błogoſławiony Bog náß Katholicki ná wieki.

Pánowie Koronni / Senaćie y nawyżßy wodzowie/ pochwalćie Paná pánow. Bo ſię wam doſtoieńſtwá wáße y dochody wáße dźiś wroćiły / ktore iuż myślał rozdawáł / y nádźieię ná ſwoie podźielał / y żołnierzom zápłatę z nich obiecowáł.

Wßytká Szláchto y Rycerſtwo pochwalćie Paná. Bo was wyzwolił od tyránná/ktory oracze y poddáne wáße ná was pobudzał/ wolnośći im obiecuiąc / á ná wáße ſzdrowie przegrażáiąc / ábo zdrowie / ábo wolność / mieliśćie vtráćić/ y ná vpadek domow waßych pátrzyć.

Wßytki miáſtá y wśi Koronne pochwalćie Paná. Bośćie ſię dźiś zá tym zwyćięſtwem oſwobodźili / od iárzmá okrutniká / od ſpuſtoßenia domow y rol waßych / y od zguby waßey.

Wßytká Rzeczpoſpolita pochwalay Paná Bogá twego. Boś ieſt wybáwiona z ſtrachu wielkiego. Vchoway Boże/ by ſię byłá nogá tego woyſká pośliznełá: by ſię było roſproßyło to rycerſtwo/ábo zginęło/iáko to być mogło: by ręká Boża z nimi nie byłá: wßytek vpadek praw / wolnośći/ máiętnośći / zdrowia náßego náſtępował / przy tákicy nieſtwornośći náßey y rozrywaniu ſeymow. A teraz maß zá co dźięki płáćić temu ktory ćię ogárnał/ y pod ſwemi ſkrzydłámi bronił. Bo nie tylo wybáwił ćię od zguby/ [illegible] twoie od płaczu/ y nogę twoię od vpadku: ale y rozßerzył ſławę twoię rycerſką / y Koronę ßczęśliwie. Me- Pſal: 114.

ſtwo ſynow twoich ſławić ſię po wſzyſtkim Chrześciań-
ſtwie będźie.

A Pogánie y Turcy y Tátárowie ćiſzey śiedźieć / y ná- cie ſię oglądáiąc męſtwu ſię tákiemu dźiwowáć będą. Nie dármo mowili y mowią: Rycerſcy ſą ludźie/nieuſtráſzone poczty/przeważny lud.

Przybyłoć gránic mátko náſzá/rozſzerzyłáś ſwoie páń-
Esa: 54. ſtwo po Dunáiu/kłániáiąc ſię Multani y Wołoſzy / o kto- re pierwſzy ſynowie twoi / wiele krwie rozlali. Roſprze- ſtrzeniayże namioty twoie/á dłużże czyń powrozki twoie/ y w práwo y w lewo przeſtronoć będźie / ieſli wolą Páná Bogá twego ſynowie twoi czynić będą. Oycowie náſzy tego dźiwnie prágnęli/áby v Dunáiá ſzkołę ſwoię żołnierſką mieli/á v tego tám płotu oyczyzny bronili. To ćię teraz po- tyka ſławna Korono / bądź darow Bożych wdźięczna / á záżyway pogody/ktora rychło minąć może.

Do tey rádośći náſzey / iáko tego świátá niepewnego ſzczęśćia ieſt obyczay/przymieſzaymy trochę gorzkośći/ áby-
Ierem: 5. ſmy ſię tym ſzczęśćiem nie vpili/á powinnośći ſwey ku Pánu Bogu y świętym iego práwom nie zápámiętáli. *Cwicz ſię,* mo- wi *Jeruzálem y tym powodzeniem kárnośći Boſkiey z śiebie nie ſkłáday, y boiázni zá grzechy twoie nie odmiátay.* Wiemy iáko- ſmy źli / y iákich grzechow pełne ieſt to Kroleſtwo náſze. Mężoboyſtwo/ rozboie/ łákomſtwo/ wydźieránie / poddá- nych vćiśnienie/lichwy/kłamſtwá/zdrády/ krzywoprzyśię- ſtwá/kázirodztwá/cudzołoſtwá/ roſpuſtnośći y hárdośći/ y roſkoſzy/y vtráty prozne w zbytku wielkim práwie z brze- gow wylały. Złym nam czyni Pan Bog dobrze / áby iego dobroć y oczekiwánie do pokuty nas przywodźiło. Te wdźięczność y dźięki Pánu Bogu oddaymy. Dobroćią ſwo-
Luc: 10. ią oddalić chce od nas grzech y nędze / y nászle rány ták dro- gi y miękki oleiek kłádąc / leczy nas: grożąc / ábyſmy tego
Luc: 13. roku czwártego / gdy ziemia drzewa nalepiey czyni / y wiel- kiemu do rodzenia owocu pomocy dáie / nie z i[illegible]ie nápiąty śiekiere ſię [illegible] bali.

[illegible]

Náuczmy śię z tego ták wielkiego ktory był przeszłych Seymow nie mieszáć / rádá stárszych y ćwiczonych y woiennych nie gárdźić. Co wie demowa prostotá y ná wczásách tylo swoich leżąca / co śię z R. P. dźieie? Jáko o niey obmyśli/ktory y domu swego rządźić nie vmie? Rzemiesło rycerskie y woienne/ ktore Rzeczyp: broni/ nie wszytkich rádą y wiádomośćią; ále táiemnym mądrych hetmánow obmyślániem y dowćipem stoi.

Náuczmy śię nie odbiegáć ták oyczyzny namilszey / iákośmy iey ná przeszłym Seymie sromotnie odbieżeli / o pewnym przypadku tego chytrego rozboynigká / y o drugim tákimże heretyku wiedząc. Nie burzyć ludźi niewiádomych y prędko wierzących / nie lżyć życzliwych R. P. Pánow / nie zayrzeć im szczęśćia ich / nie potwarzáć ich v prostych/iáko czynią niektorzy burzliwi. Doználiśćie/iáko śię możny y pieniężny / á oyczyznę więcey niżli zdrowie swoie miłuiący/przydał. Rękaśćie śię dotknęli/kto sam śiebie y zdrowia y máiętnośći dla R. P. y bráciey swey nie żáłuie/ á kto śię iáko fałszywy iey syn kryie / y gdy klęská ná nię przypada/oney odbiega/y groszá swego dla niey nie wyrzući : kto swe miłuie/á kto pospolite : kto brácia do buntow y rozruchow domowych namawia y przekupuie/á do podźwignienia trudnośći pospolitych ręki nie śćiągnie : kto domá mowny y swarliwy / á do woyny boiázliwy : kto narodowi swemu y sławie Koronney życzliwy/ á kto o nię niedba y onę pod nogi kłádźie/śiebie tylo y swoich rzeczy ochrániáiąc/á czći narodu y ięzyká swego zapomináiąc.

Chwalćie Páná Bogá swego / iż zá złośći y niepráwośći násze/ iesżcze nam/ iáko śię v Proroká przegraża/ nie pobrał Hetmánow mądrych/ mężnych/ szedźiwych y doświádczonych / szczęśliwych y wiernych R. P. y ktorzy máią robur panis. á prośćie Páná Bogá zá zdrowie ich. Bo wielki gniew [illegible] y puśći śię ná was / gdy wam pobierze tákie / y [illegible] stáre y ćwiczone około woiennego dźiełá / y ro[illegible] około obrony/ y tych ktorzy przy sobie wielu ich zá- Isa: 3.

[illegible] ... zjestie iest / [illegible]
brácáć / ále rozmyślánim pożytku z nich / ßczesćiu ſie ſwe-
mu z nich y R. P. rádowáć. Ták namilßy ſynowie Ko-
om: 13. ronni. Non in æmulatione & contentione, ſed induimi-
hilip: 2. ni viſcera charitatis. Nil per contentionem, nil per ina-
nem gloriam.

Zla czazdrosć / zly vpor / przekleta hárdość y náćiekánie iednego przećiw drugiemu / zle wzburzenie przeſtępców ná niewinne y oyczyznie życzliwe / zla niezgodá / tym zwlaßczá ktorzy w iednym ſie okrećie przewożą. Gdy o ſpolne zátonienie idzie: porzućiwßy ſwary / wßyſcy do obrony okretu / ktory wßytkich nieśie / rzućić ſie winni / ieſli w glupſtwie ſwym pogináć niechcą.

Jeßczeſmy nie wßytkim ſie nieprzyiaćiolom odieli. Náſtapil iuż drugi dálеko ßkodliwßy / z tákimże ſercem y nienawiśćią ná narod náß / y ná wiáre świetą náße Kátholicką / wierutny heretyk Kálwiniſtá. Ten porażony z láſki Bożey / z Korony náßey ſuknia zdzieral / á ten drugi pálce iuż y rece vćinać poczal. Smie ſie z mocy y ſlawy wáßey rycerſkiey náśmiewáć / śmie to wam wydzieráć / cośćie wy z reki wielkiego mocarzá wybáwili / y krwią ſwoią y nákłady wielkimi przez dlugą woyne doſtáli. y wiáre świetą Katholicką / ktorą on wielki Krol náß Stephan tám fundowal / wykorzenia / y iáko dziki wieprz winnicę chwaly Bożey rozmiata. Nie tylo Kroleſtwo Páná náßego M. wydárl / iáko rebellis y zdrádliwy poddány / y krzywoprzyśiezcá / y ná krew wlaſną ſwoie okrutnik: ale y ná wáß ſie brzeg wyſadzil / y bez wypowiedzianey woyny / bez żadney ſpráwiedliwośći / iáko ßczery rozboynik / wáße páńſtwá woiuie y zamki pobiera / á przeſlawney Koronie wáßey y ták ßerokim y wielkim Páńſtwom te wzgárde czyni / y rycerſką ſlawe wáße depce. Wietßey tedy zgody y potrzebnośći náń potrzebá nam / y Seymow porządnieyßych niżli byly.

Jeſli záto iedno teráznieyße wielkie dobrodzieyſtwá Páná Bogá náßego / dobrze y ſámą rzeczą / á práwą pokutą

y poniżeniem [illegible] nászych pożegnaniem [illegible]
ieſli miłość ſpolna ſobie oddamy / y zakon á miłość [illegible] Ká-
tholicki Chryſtuſá Páná y Bogá náſzego wypełnimy: y
drugie to ſobie dobrodzieyſtwo y zwycięſtwo nád heretyc-
kimi / iáko wdzięczni łáſki iego / ziednamy. iáko to obiecał Matt
tym co dárow iego dobrze vżywáią. A ieſli ſie do ſpolney
miłości ná dźiękowániu tym / y do pełnienia zakonu Bogá Luc.
náſzego / ktory ná miłości fundowány ieſt / nie wrocim: y
to co iuż mamy: niewdzięcznym / odbiorą. Czego nie do-
puść Pánie náſz. Tobie dźiękuiemy / ciebie pochwalamy / y
z wielką rádością ſerdecznym y głośiſtym pieniem ciebie
obrońcę náſzego wychwalamy / mowiąc: Iuſti tulerunt Sap:
ſpolia impiorum, & decantauerunt Domine nomen tu-
um ſanctum, & victricem manum tuam laudauerunt
pariter. Nie miał ten nieprzyiaciel ná nas żadney ſprá-
wiedliwości / Pánie Boże náſz / obrońco náſz: nic mu tá Ko-
roná / ná ktorey ſię ſławę y práwo rzućił / winna nie byłá.
On niezbożny krwie ludzkiey żarłok / rozboynik niewin-
nych dźieci twoich / oto pohańbiony zoſtał: ktory cudze
wydźierał / ſwoie ſtráćił. On co krew rozlał Biſkupá twe-
go y innych bez miáry / oto ledwie z ſwoią ſzyią vciekł. On
bogáty y Tureckich roſkoſzy náśládownik / oto w nędzy zo-
ſtał. Dźiękuiemy Pánie zá ſpráwiedliwość / iżeś oſądźił
rzecz náſzę. Wyſtáwiamy zwycięſką rękę twoię. Nie my-
śmy go bili y gonili / ále moc twoiá z námi / y przechwále-
bnych Pátronow Korony náſzey poważna przyczyna. Bo
w ich dni święte dałeś tę poćiechę. Iadwiga błogoſłá- 15. Octo
wiona niegdy Páni náſzá y Woyćiech Apoſtoł náſz ciebie o 20. Oct
lud ſwoy vbłagáli / iżeś nas z ręki nieprzyiaćioł wyrwał / á
myśli złe ich o nas [illegible] rozproſzyłeś. Zá to wychwalamy ſpol-
nie zwyćięſką práwicę twoię. Zá to ſłużyćći będziem ná
wieki, y práwá twoie wypełniáć / y tobie ſámemu y vrzędom
[illegible] poſłuſznemi być chcemy ná wieki. Nie opuſzczay
[illegible] / á zaſtraſz wſzytkie nieprzyiaćioły Korony

tey/ w ktorey kwitnie Katholicka wiárá twoiá/ y koscio-
ły swięte/y ſłużbá twoiá przeniebeſpiecznа.

Obroń nas y od drugiego nieſpráwiedliwego rozboy-
niká y heretyká/ ktory ná ſwoy porządny / y od ciebie dány
vrząd / ná ſwego Krolá poddány / ná ſwego ſynowcá ſtriy
rękę ſwoię podnioſł: rácz go poniżyć Pánie náß. Nie prze-
ſtáiąc ná wydártym kroleſtwie / y ná tę ſię twoię Katho-
licką Koronę rzucił. Oſądź nas z nim Pánie náß ſpráwie-
dliwy / pokaż ſię że cię krzywdá ſług twoich obeßłá / że ná
Kościoł twoy swięty Katholicki oko twoie y pomoc o-
brácaß / á iż tobie niezbożny y hárdy y zdrádliwy brzydki
ieſt / ktory ná cię y ná ſpráwiedliwość twoię y ná Kościoł
twoy/ miecz záoſtrzył. Broń Korony Katholickiey two-
iey y ſławy imienia twego/ ktorego ołtarze twoie tu pełne
ſą / y cześć imienia prawdy y Ewángeliey twoiey mie-
dzy námi przebywa. Niech wßyſcy co ná ten dom chwały
twey powſtáią / pohánbieni będą: niech ſię záwſtydzą/
ktorzy ſię o ten Katholicki lud twoy pokußą: á
chwałá imienia twego wielkiego niech
w nim zoſtáie ná wieki.

AMEN.